

Koleżanki i Koledzy!

Tematykę tego numeru zdominowały zagadnienia związane z chorobą Alzheimera. Nie muszę przekonywać, że chorzy z takim rozpoznaniem są prawdziwym wyzwaniem dla współczesnej psychiatrii i pozostaną nim w nadchodzących dekadach. Przedstawione artykuły starają się wiązać temat poznanych już czynników ryzyka oraz znanych elementów patogenezы choroby z propozycjami działań prewencyjnych i leczniczych. Basil i Grossberg dzieląc znane czynniki ryzyka na te, których nie można modyfikować (wiek, geny) i te, które można – skupiają uwagę na tych ostatnich, jako dowiedzionych przesłankach programów prewencji choroby Alzheimera. Lektura nasuwa niepokojący wniosek, że prewencję choroby Alzheimera należałoby rozpocząć w wieku, w którym zwykle nikt jeszcze o takiej ewentualności nie myśli. Burke i wsp. opisują najnowsze próby terapii choroby Alzheimera ukierunkowane na eliminowanie złogów amyloidu, a Desai i Chand – interesujące, choć jeszcze eksperymentalne próby poszukiwania terapii wykorzystujących wiedzę na temat roli białka tau związanego z powstawaniem zwyrodnienia neurofibrylarnego. Te wyrafinowane próby wykorzystania zdobyczy neurobiologii, znajdują ciekawe dopełnienie w dostępnych i, jak twierdzą Manepalli i wsp., pomocnych działaniach terapeutycznych wykorzystujących wpływ o charakterze psychospołecznym. Niezwykle interesującym podsumowaniem aktualnych kontrowersji i wątpliwości dotyczących postępowania w chorobie Alzheimera jest przygotowane przez Kennedy'ego i Sclamati sprawozdanie z 13. Sympozjum Einsteina, które odbyło się w marcu tego roku w Nowym Yorku i doty-

czyło wielokierunkowego podejścia do choroby Alzheimera. Pokazuje ono splót zagadnień naukowych i społecznych, które wywierają wpływ na możliwości pomocy chorym z tym rozpoznaniem.

Inne artykuły w tym numerze wyróżniają się praktycznością poruszanych zagadnień. Solvason i wsp. przypominają i akcentują problemy związane z racjonalnym dawkowaniem leków przeciwdepresyjnych. Garcia i wsp. dzielą się doświadczeniami, często niekonwencjonalnymi, związanymi z zastosowaniem leków psychotropowych w leczeniu paliatywnym, ukierunkowanymi na zwalczanie zaburzeń świadomości, bólu, depresji, zmęczenia, nudności oraz farmakogennej sedacji u chorych na nowotwory. Wreszcie, Sonje i Levenson kontynuują omawianie zespołu cyklicznych wymiotów, zwracając tym razem więcej uwagi na jego aspekt psychiatryczny.

Zachęcam jak zawsze do sprawdzenia swojej wiedzy i zdobywania punktów edukacyjnych. Życząc interesującej i owocnej lektury, chciałbym też prosić o przyjęcie serdecznych życzeń dobrych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w nadchodzącym roku 2010.



Jacek Wciórka

